

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **W. K.**

skazanego za przestępstwa z art. 158§1 k.k. i art. 280§1 k.k. w zb. z art. 157§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu w Izbie Karnej w dniu 5 marca 2020 r., kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 marca 2019 r., sygn. akt: X Ka (...), utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 19 października 2018 r., sygn. akt: III K (...), na podstawie art. 535§3 k.p.k.

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zwolnić skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W.K. oskarżony został o to że:

1. w dniu 3 maja 2013r. w W., przy ul. P. wraz z K. M. i M. M. brał udział w bójce, której uczestnicy narażeni byli na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k., to jest o czyn z art. 158 §1 k.k.;

2. w dniu 3 maja 2013 r. w W. przy ul. P. m. 3, działając wspólnie i w porozumieniu z K. M. , M. M. i innymi nieustalonymi dotąd osobami, używając wobec M. K. przemocy w postaci uderzeń w głowę, ukradł na jego szkodę pieniądze w kwocie 3 000 zł, telewizor marki S. o wartości 1000 zł wraz z anteną pokojową o wartości 40 zł, dowód osobisty, kartę bankomatową banku P. S.A., telefony komórkowe marek S. i N. o wartości 70 zł każdy oraz damską kurtkę skórzaną koloru czarnego o wartości 300 zł, czym spowodował szkodę majątkową o łącznej wartości ok. 4480 zł a także obrażenia ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni w postaci

wieloodłamowego złamania kości nosa, złamania dolnej ściany oczodołu prawego z wpukleniem drobnego fragmentu kostnego w obręb zatoki szczękowej, rozcięcia lewego łuku brwiowego oraz licznych zasinień; tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w W. , wyrokiem z dnia 19 października 2018 roku, sygn. akt III K (...), wydanym m.in. w stosunku do W. K. , uznał tego oskarżonego za winnego popełnienia pierwszego, z wyżej wymienionych czynów, opisanego w punkcie 5 części wstępnej wyroku, wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 k.k. i na podstawie tego przepisu skazał go i wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Uznał również oskarżonego W. K. za winnego popełnienia drugiego z wymienionych czynów, opisanego w punkcie 6 części wstępnej wyroku, przy czym ustalił, iż dopuścił się on tego czynu w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne i przyjął, iż ten czyn wyczerpuje dyspozycję art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. i w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na podstawie tych przepisów skazał go, a na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Następnie Sąd wymierzone oskarżonemu W. K. pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Wyrok zawierał również dalsze rozstrzygnięcia, w tym dotyczące pozostałych oskarżonych, które nie są istotne z punktu widzenia zarzutów podniesionych w kasacji.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej m.in. przez obrońcę oskarżonego W. K. , Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 27 marca 2019 r., sygn. akt X Ka (...) zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Także i to orzeczenie zawierało dalsze rozstrzygnięcia, poboczne dla odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył kasacją obrońca skazanego W. K. . Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego:

1) będące bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 1 pkt 6 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji — orzekającego w składzie jednego sędziego, który nie został podpisany przez sędziego, czyli osobę biorącą udział w jego wydaniu;

a w zakresie czynu opisanego w punkcie 6 części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego:

2) mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 193 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, ewentualnie również psychologii, podczas gdy wieloletnia choroba alkoholowa pokrzywdzonego M. K. oraz znaczny poziom jego upojenia alkoholowego w dniu 3 maja 2013 r. wymagał wiadomości specjalnych, to znaczy ustalenia czy i w jakim

zakresie okoliczności te miały wpływ na zdolności postrzegania rzeczywistości i zapamiętywania przez M. K. , a okoliczności te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazując na powyższe autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w W. w celu ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiało oddalenie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów podnieść należało następujące argumenty.

1. Zarzut wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej wymienionej w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. w postaci braku podpisu pod wyrokiem Sądu I instancji podpisu sędziego, który wydał to orzeczenie, okazał się chybiony. W pierwszej kolejności odnotować należy, co zresztą dostrzegł także prokurator, nakreślony pod wyrokiem podpis nie przybiera postaci „pięciu pionowo nakreślonych, równoległych linii”. Tenże znak graficzny nie pozwala na odczytanie imienia i nazwiska (tzw. podpis nieczytelny, skrócona forma podpisu), ale brak jest prawnie usankcjonowanego wymogu złożenia pod orzeczeniem (jego uzasadnieniem) wydanym jednoosobowo podpisu czytelnego, a to wobec domniemania, iż orzeczenie podpisał sędzia, który je wydał. Obowiązek złożenia podpisu imieniem i nazwiskiem, a w przypadku skróconej formy podpisu – potwierdzenia go imienną pieczęcią lub nadrukiem danych o imieniu i nazwisku dotyczy wyłącznie orzeczeń i uzasadnień wydawanych w składach kolegialnych (§ 119 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz. U. z 2019 r., poz. 1141). Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, jakoby wyrok Sądu *meriti* został niepodpisany przez wydającą go sędzię, czy też że złożony podpis nie odpowiada prawnie przyjętej formie.

2. Bezzasadny w stopniu oczywistym okazał się także drugi z zarzutów kasacji. Zarzut ten dotyczy postępowania pierwszoinstancyjnego, co przyznaje sam skarżący na s. 3 kasacji. Podniesienie tego zarzutu na obecnym etapie postępowania, przy braku wskazania na obrazę tego przepisu w apelacji, jest więc sprzeczne z wynikającą z art. 519 k.p.k. istotą postępowania kasacyjnego, albowiem strona postępowania może wnieść nadzwyczajny środek zaskarżenia w szczególności od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. W tym kontekście oczywiste jest, że także i podnoszone uchybienia

o charakterze innym, niż wymienione w art. 439 k.p.k. mają, co do zasady, dotyczyć etapu postępowania prowadzonego przez sądem *ad quem*.

Przedmiotowy zarzut musiałby zostać oceniony jako oczywiście bezzasadny także wówczas, gdyby uznać, iż rzeczywistą intencją skarżącego było wskazanie na konieczność przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego przed Sądem II instancji. Podzielić należy stanowisko prokuratora, że na żadnym etapie postępowania karnego nie ujawniły się wątpliwości co do stanu psychicznego pokrzywdzonego M. K. , jego zdolności postrzegania i odtwarzania tych spostrzeżeń. Takiego stanu rzeczy nie sposób wywodzić wyłącznie na podstawie nietrzeźwości pokrzywdzonego, która to okoliczność była znana od samego początku postępowania i pozostała również w polu uwagi Sądu Rejonowego. Pokrzywdzony w sposób spójny i logiczny opisał nie tylko przebieg zdarzenia, ale także stanowczo wskazał i opisał sprawców opisując zapamiętane przez siebie wszelkie istotne elementy zdarzenia. Dlatego dokonując oceny jego depozycji Sąd I instancji uznał je za całkowicie wiarygodne i – wobec braku podstaw do ich zakwestionowania – zasadnie uczynił je podstawą ustaleń w zakresie przypisanego skazanemu przestępstwa rozboju. Ocena ta, jako kompletna i spełniająca kryteria art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. zasadnie zyskała aprobatę Sądu odwoławczego, który rozważał jej prawidłowość w płaszczyźnie podniesionych w apelacji zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.